

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Taberska (spr.)

Protokolant prot. sąd. M. W.

przy udziale A. K. (1) Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2017r., 22 września 2017r i w dniu 27 października 2017 r.

sprawy W. G.

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance

z dnia 22 lutego 2017r. sygn. akt II K 276/16

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od oskarżyciela posiłkowego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w 1/2 części i wymierza mu opłatę w kwocie 60 złotych za II instancję a w pozostałym zakresie wydatkami związanymi z postępowaniem odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

Ewa Taberska

UZASADNIENIE

W. G. został oskarżony o to, że:

w okresie od 9 września do 11 listopada 2013 roku w T., woj. (...) w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowego (...) Sp. z o.o. dokonał zamówienia w ramach następujących faktur VAT: nr (...), o nr (...) oraz na rzecz Sp. z o.o. (...) w ramach faktury o nr (...) materiałów meblarskich o łącznej wartości 78.345,17 złotych, wprowadzając w ten sposób w błąd co do zamiaru zapłaty za wskazany w nich towar i doprowadził w ten sposób dostawcę towaru firmę (...) należącą do C. L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, bowiem zapłata należnej kwoty 50 839,47 złotych nie nastąpiła, działając na szkodę (...)C. L., to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w Trzciance (sygn. akt II K 276/16):

- oskarżonego W. G. uniewinnił od popełnienia zarzucanego czynu opisanego w części wstępnej wyroku,
- na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 632 pkt 2 k.p.k. koszty postępowania obciążył Skarb Państwa (k. 313).

Powyższy wyrok został zaskarżony przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Prokurator nie złożył wniosku o pisemne uzasadnienie wyroku Sądu II instancji.

Pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok z całości zarzucając rozstrzygnięciu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z 193 k.p.k.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie na rzecz oskarżyciela posiłkowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (k. 330 - 343).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji należy zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy chciałby również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu zdarzenia, jak i rozstrzygając kwestie braku sprawstwa i winy oskarżonego. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do zarzucanego oskarżonemu czynu została dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na właściwie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

W. G. został oskarżony o to, że w okresie od 9 września do 11 listopada 2013 roku w T., woj. (...) w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowego (...) Sp. z o.o. dokonał zamówienia w ramach następujących faktur VAT: nr (...), o nr (...) oraz na rzecz Sp. z o.o. (...) w ramach faktury o nr (...) materiałów meblarskich o łącznej wartości 78 345,17 złotych, wprowadzając w ten sposób w błąd co do zamiaru zapłaty za wskazany w nich towar i doprowadził w ten sposób dostawcę towaru firmę (...) należącą do C. L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, bowiem zapłata należnej kwoty 50 839,47 złotych nie nastąpiła, działając na szkodę (...)C. L. Aby zatem przypisać zawinione działanie oskarżonemu należało wykazać, że oskarżony wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupione materiały meblarskie, i to w okresie od 9 września do 11 listopada 2013 roku, a więc w okresie dokonywania zamówień przedmiotowych materiałów. Wszelkie późniejsze zachowania samego oskarżonego czy też fakt nie uregulowania należności za faktury, jak również zaprzestanie kontaktu z pokrzywdzoną firmą nie mogą być oceniane przez pryzmat znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

Zdaniem Sądu Okręgowego wszelkie ustalenia Sądu I instancji słusznie dowodzą, że nie może być mowy o zamiarze wprowadzenia w błąd przedstawicieli firmy (...) należącej do C. L. przez oskarżonego, gdyż przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, że takie zachowania miały miejsce.

Przestępstwo oszustwa określone w art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa

zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć użyć takiego właśnie sposobu działania, na przykład zaciągnięcia pozorowanej pożyczki, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia przy realizowaniu każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Zamiar sprawcy w płaszczyźnie intelektualnej musi więc obejmować z jednej strony sposób zachowania sprawcy, tzw. środek intelektualny, jakim jest w przypadku oszustwa wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub niezdolności osoby rozporządzającej mieniem do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Z drugiej strony, sprawca musi mieć świadomość, że co najmniej może uzyskać korzyść majątkową z planowanego zachowania w wyniku zastosowanego sposobu działania oraz świadomość więzi przyczynowej łączącej podejmowane przez niego działania z niekorzystnym rozporządzeniem mieniem. W płaszczyźnie woluntatywnej zamiar oszustwa przyjmować musi postać chęci skierowanej na zachowanie prowadzące do wywołania błędu, wyzyskania błędu lub wyzyskania niezdolności osoby rozporządzającej mieniem do należytego pojmowania przedsiębranego działania, chęci doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez osobę, w stosunku do której sprawca podejmuje działania wprowadzające w błąd, zaniechania poinformowania o pozostawaniu przez tę osobę w błędnym przekonaniu lub zachowania polegającego na wyzyskaniu jej niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania oraz chęci osiągnięcia przy pomocy obu opisanych wyżej zachowań korzyści majątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2004 r., IV KK 192/03, LEX nr 84458). Elementy przedmiotowe oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą. Sprawca nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania lub zaniechania. Nie można uznać za wypełnienie znamion strony podmiotowej oszustwa sytuacji, w której chociażby jeden z wymienionych wyżej elementów nie jest objęty świadomością sprawcy. Brak jest również realizacji znamion strony podmiotowej w przypadku, gdy sprawca chociażby jednego z wymienionych elementów nie obejmuje chęcią, lecz tylko nań się godzi. Oszustwo z punktu widzenia znamion strony podmiotowej może być bowiem popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, szczególnie zabarwionym (kierunkowym - dolus coloratus), obejmującym zarówno cel, jak i sposób działania sprawcy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 1973 r., III KR 278/73, OSNPG 1974, nr 7, poz. 81).

Mając na względzie powyższe uwagi, po pierwsze wskazać należy, iż jakkolwiek niewątpliwie doszło do zaciągnięcia zobowiązań przez spółkę (...) i spółkę (...) w firmie pokrzywdzonego, to brak jest podstaw, aby przypisać to oskarżonemu W. G. jak również ocenić, iż podejmował on osobiście działania mające na celu wyłudzenie towarów, za które nie miał zamiaru zapłacić. Podkreślić należy, iż do zamówień materiałów meblarskich, w wyniku których doszło do nie uregulowania wystawionych faktur o nr (...) przez firmę (...) doszło w okresie od 9 września do 11 listopada 2013 r., tymczasem z dniem 20 grudnia 2012 r. Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowe (...) sp. z o. o. zostało sprzedane M. A. przez oskarżonego, który z tą datą zrezygnował z pełnienia w spółce funkcji Prezesa Zarządu oraz z członkostwa w zarządzie spółki. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do uznania, iż w okresie, w którym powstawało zobowiązanie wobec firmy pokrzywdzonego, oskarżony W. G. pełnił w spółkach (...) funkcje związane z podejmowaniem decyzji do co zaciąganych zobowiązań. Świadek T. J., pracownik firmy (...) C. L. zeznał, iż według jego wiedzy oskarżony W. G. nie pełnił w spółce (...) żadnych funkcji. Świadek stwierdził nadto, iż ostateczne ustalenia co do składanych zamówień zapadały w wyniku bezpośrednich uzgodnień H. W. i C. L., a W. G. pełnił rolę konsultanta. Podkreślenia wymaga fakt, iż sam pokrzywdzony przyznał, że wszystko działo się pod kierunkiem i za akceptacją H. W.. Z relacji pokrzywdzonego wynika, iż podczas rozmowy z oskarżonym już po powstaniu zaległości ten miał mu powiedzieć, że nie ma żadnego wpływu na płatności, gdyż H. W. zablokował mu dostęp do konta. Wskazać również należy, iż współpraca pomiędzy spółkami (...) a firmą pokrzywdzonego rozpoczęła się w styczniu 2013 roku i układała się pomyślnie, tzn. spółki te wywiązywały się z wszelkich zobowiązań finansowych wobec firmy (...). Okoliczność tę potwierdził również świadek T. K., pracownik firmy pokrzywdzonego. Sąd Okręgowy zwraca również uwagę na zeznania świadka M. K., która przyznała, iż to ona kierowała zamówienia do firmy pokrzywdzonego, ale na pewno nie czyniła tego na polecenie oskarżonego, który w owym czasie zajmował się stolarnią. Świadek dodała, iż w spółkach (...) podlegała służbowo dyrektorowi handlowemu H. W. i to on wydawał jej polecenia dokonania zamówień towarów. Nadto świadek zeznała, iż W. G. decydował o regulowaniu należności spółki do momentu, w którym pełnił funkcję prezesa spółki, natomiast obok prezesa decyzje finansowe podejmował dyrektor, którym w obu spółkach, czyli (...) sp. z o. o. i (...) sp. z o. o. był H. W.. M. K. przesłuchana w charakterze świadka przed Sądem Okręgowym potwierdziła

powyższe informacje a nadto dodała, iż nigdy nie zajmowała się płatnościami, a w jej ocenie spółka mogła mieć w latach 2012 – 2013 jakieś trudności finansowe, co było widać po nieregularnych wypłatach, ale szczegółów nie знаła. Z kolei świadek A. K. (2), pracownik administracyjny w spółce (...) przyznał, iż nie posiada wiedzy na temat problemów z regulowaniem należności na rzecz firmy (...) przez spółki (...), nie wiedział, kto składał zamówienia, w szczególności nie dysponował wiedzą, aby zamówienia w spółce pokrzywdzonego składał oskarżony W. G.. Świadek podkreślił, iż osobą decyzyjną w spółkach był H. W., gdyż prowadził on wszelkie sprawy handlowe.

W tej sytuacji w ocenie Sądu Odwoławczego brak jest podstaw do tego, aby przypisać oskarżonemu zamiar działania na szkodę firmy należącej do pokrzywdzonego C. L.. Z wyjaśnień oskarżonego, a także części świadków wynika, iż to nie oskarżony dokonywał zamówienia towarów w firmie należącej do pokrzywdzonego. Należy również stwierdzić, iż przez dłuższy czas współpraca handlowa pomiędzy firmą (...) a spółkami (...) układała się poprawnie, a wskazane spółki regulowały swoje należności. Podkreślić należy, iż płatności w ratach i z przekroczeniem umówionych terminów płatności w tego rodzaju działalności gospodarczej nie należą do rzadkości, nie muszą jednak oznaczać utraty płynności finansowej. Prowadząc jakąkolwiek działalność gospodarczą nie sposób wykluczyć możliwości pojawienia się nieprzewidywanych, niezależnych od danego podmiotu zdarzeń uniemożliwiających wywiązanie się z pierwotnie przyjętego na siebie zobowiązania np. co do terminu płatności. W niniejszej sprawie nie sposób uznać, iż oskarżony działał z zamiarem pokrzywdzenia firmy (...). Podkreślić należy, iż należności z faktur o nr (...) opiewające na łączną kwotę 78 345,17 złotych zostały przez spółkę (...) częściowo uregulowane, tj. w wysokości 27 505,70 złotych jeszcze przed wniesieniem przez C. L. pozwu o zapłatę przeciwko tej spółce w dniu 9 lipca 2014 r. Brak zatem jednoznacznych dowodów wskazujących na to, iż w chwili powstawania zobowiązań obie spółki znajdowały się w kondycji finansowej uniemożliwiającej regulowanie zobowiązań pieniężnych.

Sąd Okręgowy podnosi, iż warunkiem niezbędnym przypisania oskarżonemu W. G. sprawstwa przestępstwa oszustwa jest ustalenie, iż w momencie zawierania umowy zakupu materiałów meblarskich w firmie (...) nie zamierzał się wywiązać z przyjętego zobowiązania. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uprawnia do przyjęcia takiej tezy. Jak już wspomniano powyżej, spółki (...) oraz firmę (...) łączyła wielomiesięczna współpraca, jej prezesi znali się od wielu lat. W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób uznać, iż oskarżony działał z zamiarem niespłacenia zobowiązań i celowego narażenia pokrzywdzonej firmy na szkodę. Jak już wyżej wskazano, przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzszykuje błąd), ale także i to że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion (L. Gardocki, Prawo Karne, Warszawa 2002, s. 306, a także wyr. SA w Katowicach z 13.12.2001 r., I AKa 312/01, KZ 3 2002, Nr 4, poz. 45). Takiego zamiaru nie można zdaniem Sądu Odwoławczego przypisać W. G. w związku z niespłaceniem zobowiązań wynikających z faktur wystawionych przez spółkę (...).

Jednocześnie Sąd Okręgowy podnosi, iż brak było podstaw do powołania w toku postępowania przed Sądem I instancji dowodu w postaci opinii biegłego z zakresu księgowości bądź rachunkowości na okoliczność sytuacji finansowej spółki (...) i spółki (...). Jak wskazano powyżej, współpraca handlowa pomiędzy wskazanymi spółkami a firmą pokrzywdzonego układała się przez dłuższy czas pomyślnie, spółka (...) częściowo uregulowała należność wynikającą z faktury nr (...), a z wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków nie wynika zła kondycja (...) spółek (...), w szczególności w okresie od 9 września do 11 listopada 2013 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego wszelkie ustalenia Sądu I instancji dowodzą, że nie może być mowy o zamiarze wprowadzenia w błąd firmy (...) należącej do C. L.. Tylko łączne wystąpienie wszystkich ustawowych znamion określonych w art. 286 § 1 k.k. pozwala na wyrażenie oceny, iż zachowanie sprawcy wyczerpuje kryminalną zawartość czynu spenalizowanego w powołanym przepisie. Wszystkie też znamiona przestępstwa podlegają procesowi dowodzenia w toku postępowania i wszystkie muszą być prawidłowo wykazane w wyniku dokonanych ustaleń. Takiego wykazania wymaga w sposób szczególny, bo jest znamieniem wyrażającym ocenę, skutek działania sprawcy w postaci niekorzystnego charakteru rozporządzenia mieniem przez osobę pokrzywdzoną. Do wypełnienia tego znamienia dochodzi wtedy, gdy w wyniku działania sprawcy podjętego w sposób opisany w art. 286 § 1 k.k. pokrzywdzony dokonuje zadysponowania mieniem, które to zachowanie powoduje pogorszenie jego sytuacji majątkowej. Najczęściej

taki charakter rozporządzenia mieniem po stronie pokrzywdzonego wynika z braku zamiaru realizacji umowy zawieranej przez sprawcę. Dla przypisania przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. niezbędne jest zatem nie tylko ustalenie, że zabiegi, które podjął sprawca w celu skłonienia pokrzywdzonego do rozporządzenia mieniem, odpowiadały kryteriom wymienionym w tym przepisie, a więc miały charakter oszukańczy, ale również przedstawienie okoliczności uzasadniających wnioski, iż to zadysponowanie mieniem prowadziło do rezultatu niekorzystnego z punktu widzenia podmiotu podejmującego decyzję (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2017 r., II KK 73/17). Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby W. G. podjął oszukańcze zabiegi, w szczególności co do ukrycia kondycji (...) spółek (...), w celu skłonienia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Sąd Okręgowy podkreśla, iż nie zawsze bezprawie cywilne niesie za sobą odpowiedzialność karną osób fizycznych związanych z podmiotem ponoszącym odpowiedzialność cywilnoprawną. Może to nastąpić jedynie wtedy, gdy przy okazji działań o charakterze cywilnoprawnym doszło do zrealizowania przez jakąś osobę wszystkich znamion przestępstwa ściśle określonych w ustawie karnej. Nie ma przy tym bezpośredniego powiązania bezskuteczności dochodzenia zasadnych roszczeń o charakterze cywilnoprawnym z odpowiedzialnością karną osób reprezentujących podmiot odpowiedzialny cywilnie, chyba że wykaże się im ponad wszelką wątpliwość zrealizowanie swym zachowaniem znamion czynu zabronionego określonego w ustawie karnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 lutego 2017 r., II AKa 556/16, Legalis nr 1591785).

Reasumując słusznie Sąd I instancji uznał, że zebrany materiał dowodowy nie pozwolił na przypisanie oskarżonemu sprawstwa i winy czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i dlatego też zasadnie uniewinnił oskarżonego W. G. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Na podstawie art. 636 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. oraz art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223, ze zmianami) Sąd Okręgowy kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciążył w 1/2 części oskarżyciela posiłkowego C. L. i wymierzył mu opłatę w kwocie 60 zł za II instancję, a w pozostałym zakresie wydatkami związanymi z postępowaniem odwoławczym obciążył Skarb Państwa.

Ewa Taberska